

Sygn. akt V ACz 725/12

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Olga Gornowicz - Owczarek (spr.)
Sędziowie :	SA Janusz Kiercz SA Małgorzata Wolczańska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Z. F.

z udziałem M. A., Z. B., L. B., M. B., E. B., T. D., S. G., J. G. (1), J. G. (2), Z. H., A. J., A. S., T. J., H. J., J. K. (1), G. K., F. K., E. K. (1), M. K., E. K. (2), J. K. (2), J. L. (1), M. L., K. L., J. L. (2), Z. L., S. M., W. N., W. (...), H. O., B. O., W. O., I. P., A. P., P. P., J. P., J. S. (1), J. S. (2), Z. S., H. S., M. S., J. S. (3), R. S., S. W., L. W., J. W., P. W., B. Z., A. Z., Z. Ż.

w przedmiocie rozpoznania protestu referendalnego

na skutek zażaleń uczestników postępowania : L. B., A. P., M. B., A. S., H. O., J. K. (2), J. K. (1), A. J., A. Z., E. B., T. D.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 6 września 2012 roku., sygn. akt I Ns 114/12

postanawia:

oddalić zażalenia i zasądzić solidarnie od uczestników postępowania L. B., A. P., M. B., A. S., H. O., J. K. (2), J. K. (1), A. J., A. Z., E. B. oraz T. D. 120 złotych (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt V ACz 725/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił wniosek Z. F. o zakazanie publikacji informacji, jej sprostowanie i przeproszenie wnioskodawcy za podanie nieprawdziwej informacji w której wskazano, że „swoją wieloletnią nieskutecznością i nieudolnością prezydent dopuścił do absurdalnej sytuacji , w której zmotoryzowani (...) mają płacić za przejazd autostradą (...) w obrębie własnego miasta”. Nadto zarządził, że wnioskodawca w przypadku niewykonania przez uczestników postępowania postanowienia w zakresie nałożonego na nich obowiązku przeproszenia wnioskodawcy poprzez zamieszczenie stosownego ogłoszenia w prasie, będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt uczestników postępowania oraz orzekł o kosztach postępowania. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wobec podania w Internecie w toku kampanii referendalnej nieprawdziwej informacji o wskazanej wyżej treści, konieczna jest interwencja w sposób określony w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym (Dz.U. z 2000 r., Nr 88, poz. 985 ze zm.)

Zażalenie na to postanowienie wnieśli uczestnicy postępowania - L. B., A. P., M. B., A. S., H. O., J. K. (2), J. K. (1), A. J., A. Z., E. B. i T. D..

W uzasadnieniu zażaleń uczestnicy postępowania podnosili, że do upublicznienia przedmiotowej informacji na stronie internetowej (...) (...) doszło w dniu 22 kwietnia 2012 roku, a pisemne jej podanie do wiadomości danej jednostki samorządu terytorialnego zostało dokonane 13 czerwca 2012 roku tj. jeszcze przed rozpoczęciem kampanii referendalnej, którą zainicjowało postanowienie Komisarza Wyborczego w K. z dnia 20 lipca 2012 roku o przeprowadzeniu referendum, którego datę ustalono na 16 września 2012 roku. Fakt, że informacja ta była w dalszym ciągu dostępna w Internecie nie oznacza, w ocenie skarżących, że stała się ona materiałem kampanii referendalnej. Informacja ta wynika jedynie z realizacji obowiązku o którym mowa w art. 13 pkt. 3 ustawy, stanowiąc uzasadnienie wniosku o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Nadto skarżący podnieśli zarzut naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia, poprzez uznanie za prawidłowe powiadomienie uczestników postępowania i w konsekwencji prowadzenie rozprawy, podczas gdy niektórzy uczestnicy nie byli o niej przez sąd powiadomieni. Podali też, że rozporządzenie, na jakim oparł się Sąd pierwszej instancji wydane zostało w dniu 30 maja 2012 roku, podczas gdy kwestionowana treść została opublikowana 22 kwietnia 2012 roku. Nadto pozostaje ona aktualna do nadal, albowiem mieszkańcy miasta G. poruszający się w obrębie miasta G. płacą za przejazd wskazaną rozporządzeniem autostradą.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od uczestników kosztów postępowania zażaleniowego, wedle norm prawem przepisanych.

Rozpoznając zażalenia uczestników postępowania Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

zażalenia, jako bezzasadne nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że prawidłowym było odwołanie się przez Sąd pierwszej instancji do art. 35 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym (Dz. U. 2000, Nr 88, poz. 985 ze zm.), którego założeniem jest prowadzenia kampanii referendalnej wedle określonych w nim reguł i zasad. Zadaniem jego jest zapewnienie rzetelności kampanii, jak i przede wszystkim uniknięcie sytuacji, w której publikowanie materiałów zawierających nieprawdziwe informacje mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie podjęte w drodze referendum. Poczynione w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego są słuszne i spotkały się z pełną aprobatą Sądu Odwoławczego, zwłaszcza wobec nienaprowadzenia w wywiedzionych środkach odwoławczych argumentów zdolnych do podważenia ich trafności.

Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostaje fakt opublikowania jeszcze przed rozpoczęciem kampanii referendalnej na stronie internetowej w zakładce (...), jakoby „prezydent dopuścił do absurdu sytuacji, w której zmotoryzowani (...) mają płacić za przejazd autostradą (...) w obrębie własnego miasta”, jednakowoż okoliczność ta, wbrew zarzutowi zażaleń, pozostaje bez wpływu na trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Niewątpliwym bowiem jest, że informacja ta znajdowała się na wyżej wymienionej stronie internetowej także w trakcie kampanii, co potwierdza protokół otwarcia strony internetowej w obecności notariusza w dniu 3 września 2012 roku. Nie można zatem uznać, że nie mamy do czynienia z podaniem nieprawdziwej informacji w trakcie kampanii referendalnej, skoro informacja ta figurowała na stronie internetowej, służącej celom tej kampanii, w trakcie jej trwania. Wskazać należy, iż przedmiotem ochrony w oparciu o art. 35 wyżej wymienionej ustawy jest zawarcie w materiałach propagandowych, w trakcie toczącej się kampanii referendalnej nieprawdziwych informacji i w związku z tym bez znaczenia pozostaje to, czy informacje takie były przez uczestników postępowania podawane wcześniej. Mając na uwadze powyższe twierdzenia nieuzasadnionym pozostaje także zarzut uczestników postępowania sprowadzający się do konkluzji, że informacja o wskazanej wyżej treści nie została sporządzona w związku z kampanią referendalną, skoro uczestnicy sami przyznają, że jej treść stanowiła jedną z przyczyn, która legła u podstaw przeprowadzenia referendum lokalnego.

Z aprobatą Sądu Odwoławczego nie spotkały się także zarzuty uczestników postępowania, dotyczące prawdziwości podanej na stronie internetowej informacji o wskazanej wyżej treści. Informacja ta, mimo użycia w niej

określeń o charakterze wartościującym („wieloletnia nieskuteczność”, „nieudolność”, „absurdalność sytuacji”) jest weryfikowalna w kategoriach prawdy i fałszu, gdyż jako całość odnosi się do określonego zdarzenia faktycznego (odpłatność za przejazd autostradą (...) przez (...) w obrębie miasta G.), którego zaistnienie (bądź nie) jest możliwe do ustalenia. Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, iż uczestnicy postępowania nie wykazali, aby informacja o cytowanej wyżej treści była prawdziwa. Bezzapornym bowiem jest, iż rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 maja 2012 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie autostrad płatnych zniesiono obowiązek ponoszenia opłat za przejazd autostradą na odcinku autostrady (...) węzeł K. – węzeł S. od motocykli oraz pojazdów o masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony, poruszających się w ruchu lokalnym po wskazanym wyżej odcinku autostrady. Za przejazd tymże odcinkiem płacić będą natomiast kierowcy w/w pojazdów poruszających się w ruchu tranzytowym oraz pojazdów rozpoczynających lub kończących podróż na tym odcinku. Z powyższego wynika, że kierowcy w/w pojazdów, poruszających się w ruchu lokalnym, po wskazanym odcinku autostrady, nie będą ponosić opłat, związanych z użytkowaniem tego odcinka autostrady. Niewątpliwie w takim też znaczeniu należy rozumieć sformułowanie zawarte w informacji zamieszczonej przez uczestników postępowania na stronie internetowej, sprowadzającej się do błędnej hipotezy, że użytkownicy pojazdów poruszających się autostradą położoną w obrębie miasta G. będą musieli ponosić z tego tytułu opłaty za przejazd. Twierdzenie takie byłoby prawdziwe tylko przy założeniu, że podróż taka wiązałaby się z ruchem tranzytowym, bądź też kończyłaby się lub zaczynała na tym odcinku. Niemniej jednak posłużenie się przez uczestników w treści informacji stwierdzeniem „w obrębie własnego miasta” (G.) sugeruje, że obowiązek pobierania opłat od kierowców aktualizuje się w każdym przypadku, gdy podróż odbywa się w obrębie miasta G., który to wniosek jest oczywiście sprzeczny z brzmieniem przywołanego wyżej rozporządzenia, a tym samym jest fałszywy. Nota bene skarżący nie wykazali, aby działania (zaniechania) wnioskodawcy pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z faktem wydania przez Radę Ministrów rozporządzenia w sprawie autostrad płatnych oraz jego późniejszej zmiany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego informacje podane na stronie internetowej przez uczestników postępowania wykroczyły zatem poza dopuszczalną w ramach kampanii referendalnej ocenę działań wnioskodawcy, zmierzając wręcz do przypisania mu wyłącznej odpowiedzialności za decyzje od niego niezależne, a nadto zawierały w swej treści twierdzenia fałszywe.

Chybione okazały się wreszcie, wskazane w wywiedzionych przez uczestników środkach odwoławczych, zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących kwestię doręczeń. Odstępstwa od kodeksowych sposobów doręczania pism procesowych wynikają z założeń strukturalnych postępowania w sprawach dotyczących naruszenia zasad kampanii referendalnej, w tym w szczególności zasady szybkości postępowania. Z tej przyczyny zasadnie podnosi się w judykaturze, że sposoby doręczenia uczestnikom postępowania wszelkich pism procesowych muszą być dostosowane do powyższego założenia (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 listopada 2002 roku, sygn. akt I ACz 2007/02). Z tego względu Sąd pierwszej instancji uprawniony był do skorzystania z innych sposobów doręczeń, niż przewidziane w art. 131 k.p.c. i nast., co warunkowane było przyśpieszonym i odformalizowanym trybem niniejszego postępowania. Bezzasadnym jest w tym kontekście zarzut nieprawidłowego doręczenia zawiadomienia I. P., gdy z informacji sporządzonej przez pracowników sądu na podstawie rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z uczestniczką postępowania wynika, że zawiadomienie o terminie rozprawy do niej dotarło („było przyklejone do drzwi mieszkania” - k. 136). Nadto nieuzasadnione pozostają twierdzenia skarżących dotyczące niedoręczenia im odpisu uzasadnienia zaskarżonego postanowienia. Przedmiotowe postanowienie zostało wydane na rozprawie, zaś wniosek o sporządzenie jego uzasadnienia złożył wyłącznie A. P.. Z tej przyczyny, w świetle brzmienia art. 357 § 1 k.p.c. brak było podstaw do doręczenia przedmiotowego postanowienia wraz z uzasadnieniem pozostałym uczestnikom postępowania, którzy wniosku o uzasadnienie orzeczenia nie złożyli.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, z uwagi na bezzasadność zarzutów zażaleń, podlegały one oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na zasadzie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

(...)

(...)

- (...)(...)(...)

(...)(...)

(...)(...):